

Prof. Woźnicki o reformach uczelni: mamy partnerski dialog z resortem nauki

25.05.2017 UCZELNIE, NARODOWY KONGRES NAUKI



Prof. Jerzy Woźnicki. Źródło: Fundacja Rektorów Polskich

Na początku prac nad nową ustawą o uczelniach w środowisku był pewien niepokój, który jednak ustąpił. Teraz mamy jak najlepszy, partnerski dialog z resortem nauki - zapewnia przewodniczący Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. Jerzy Woźnicki.

Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego (RGNiSZW) jest zapisanym w ustawie organem przedstawicielskim nauki i szkolnictwa wyższego. W jej skład wchodzi reprezentanci środowiska naukowego wybrani m.in. przez Konferencję Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP), Konferencję Rektorów Zawodowych Szkół Polskich (KRZaSP), Polską Akademię Nauk, Krajową Reprezentację Doktorantów (KRD) oraz Parlament Studentów RP (PS RP). Rada współdziała z władzami państwowymi w ustalaniu polityki państwa w zakresie szkolnictwa wyższego, polityki naukowej i innowacyjnej państwa.

W Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego (MNiSW) trwają prace nad tzw. Ustawą 2.0, czyli nową ustawą o szkolnictwie wyższym. Przewodniczący RGNiSZW prof. Jerzy Woźnicki komentując proces tworzenia tych przepisów powiedział: "Sytuacja zmienia się na korzyść". Dodał, że pojawiły się działania, które "spełniają zasadę przewidywalności działania ministra". "A przecież bardzo niepokojące jest zwykle to, co jest trudne do przewidzenia" - zaznaczył.

Tym, co cieszy Woźnickiego, jest również dialog resortu nauki ze środowiskiem naukowym. "A nasz dialog z ministerstwem jest obecnie absolutnie partnerski" - zapewnił.

Woźnicki wyjaśnił, że aby środowisko okazało zaufanie wobec wprowadzanych reform, musi ono m.in. wiedzieć, jak wygląda proces tworzenia ustawy. "A tę ścieżkę już znamy: najpierw były ekspertyzy, potem - dialog z różnymi osobami ze środowiska, a wreszcie - konsultacje z reprezentatywnymi, ustawowo umocowanymi przedstawicielami tego środowiska. To jest właściwa kolejność prac nad reformami" - ocenił prof. Woźnicki.

Przyznał jednak, że nie od początku RGNiSZW była tak przychylnie nastawiona do procesu dochodzenia do nowych przepisów. "Tego, jak będzie wyglądał proces dochodzenia do ustawy, nie wiedzieliśmy jeszcze rok temu. W środowisku był wtedy niepokój, bo nie było wiadomo, czy coś nie będzie ustalonego za naszymi plecami. Były osoby, które wieszczyły +koniec świata+" - skomentował Woźnicki.

Przypomniał, że najpierw powstały trzy zespoły ekspertów wskazanych przez ministra. "Nie można ich mylić z zespołami reprezentującymi środowisko" - podkreślił. Wyłonione w konkursie MNiSW trzy zespoły przygotowały swoje pomysły na projekt tzw. Ustawy 2.0. "Te grupy prowadziły konsultacje - rozmowy z tymi, którzy akurat chcieli prowadzić takie rozmowy" - zwrócił uwagę rozmówca PAP. Dodał, że nie był to proces dialogu z organami przedstawicielskimi reprezentatywnymi dla środowiska zapisanymi w ustawie. A takimi organami są oprócz RGNiSZW również: KRASP, KRZaSP, KRD oraz PS RP.

Następnie minister powołał Radę Narodowego Kongresu Nauki (NKN). "A do niej zaprosił osoby, które uznał za właściwe. Ciągłe był więc to dialog ministra z własnymi ekspertami" - powiedział szef RGNiSZW. I dodał, że Rada NKN (Woźnicki wchodzi w jej skład) nie zastępuje organów reprezentowanych, które mają tytuł i zaufanie środowiska. Podobnie, jeśli chodzi

o organizowane co miesiąc konferencje programowe NKN, w których wziąć mógł udział każdy. "Na tamtym etapie nie zaczął się jeszcze dialog ze środowiskiem prowadzonym przez organy reprezentatywne" - powiedział Woźnicki.

"Dzisiaj jesteśmy w innym świecie. Minister prowadzi już z tymi zapisanymi w ustawie organami konsultacje środowiskowe. Ale to się zaczęło dzieć niedawno. Teraz. A nie rok czy pół roku temu" - ocenił profesor. Jak się jednak okazuje, jest to właściwy moment, żeby zacząć konsultacje. "Środowisko miało czas, aby przygotować się do dialogu" - dodał. Zwrócił też uwagę, że przedstawiciele środowiska akademickiego przez ten rok wypracowali własne dokumenty i propozycje zmian w systemie.

Np. KRASP powołała komisję ds. strategicznych problemów szkolnictwa wyższego (przewodniczy jej właśnie Woźnicki). Opracowała już pogłębioną analizę propozycji zespołów eksperckich wraz z rekomendacjami. Teraz z kolei zespół pracuje nad kolejnym raportem, w którym znajdują się własne propozycje tej komisji konkretnych fragmentów przyszłej ustawy. "Ustaliliśmy z ministrem, że komisja KRASP będzie przyjaźnie współdziałać z zespołem przygotowującym projekt ustawy w ministerstwie" - poinformował Woźnicki.

"Wicepremier czeka na te dokumenty i opracowania, odnosi się do nich, komentuje. Organizuje spotkania z osobami desygnowanymi przez instytucje przedstawicielskie środowisk, żeby dokonywać uzgodnień w zakresie kierunkowych regulacji. Dialog trwa. Oceniam pozytywnie tryb działań w pracach nad ustawą 2.0" - powiedział.

Wyraził przy tym nadzieję, że prace nad ustawą będą dalej szły takim trybem, jakim idą teraz i że nie nastąpi żaden zwrot w polityce ministerstwa.

"Dopóki ktoś nie czyni zamachu na autonomię uczelni i nie chce wyrzucić do góry nogami systemu szkolnictwa wyższego - np. w jego relacjach z Europą (...) - to nie będziemy się obawiać uzgodnionych decyzji racjonalizujących. Przeciwnie: będziemy współpracować na rzecz wdrażania takich rozwiązań" - zapewnił.

Projekt założeń ustawy prawo o szkolnictwie wyższym ma być przedstawiony przez ministra nauki i szkolnictwa wyższego, wicepremiera Jarosława Gowina we wrześniu podczas Narodowego Kongresu Nauki w Krakowie.

PAP - Nauka w Polsce, Ludwika Tomala